INFORMACJA Z KONTROLI ZABAWEK PRZEPROWADZONYCH W 2013 ROKU

1. W I i III kw. 2013 r. kontrola zabawek została przeprowadzona w 8 województwach: małopolskim, mazowieckim, opolskim, podkarpackim, podlaskim, pomorskim, śląskim i zachodniopomorskim. Natomiast w II i IV kw. 2013 r. w pozostałych 8 województwach: dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubelskim, lubuskim, łódzkim, warmińsko-mazurskim, świętokrzyskim i wielkopolskim.
2. Celem kontroli było sprawdzenie, czy wprowadzone do obrotu wyroby spełniają wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 5 kwietnia 2011 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla zabawek (Dz. U. Nr 83, poz. 454, ze zm.) i są bezpieczne.
3. Łącznie skontrolowano 3 312 zabawek, stwierdzając nieprawidłowości w 1 146 wyrobach (35,7 proc.), w tym najwięcej pochodzących spoza Unii Europejskiej – 2 462 (76,7 proc. skontrolowanych) oraz produkcji krajowej – 648 (20,2 proc. skontrolowanych).

   W 2013 r. najczęściej kontrolowano nw. kategorie zabawek:

   - 631 zabawek dla niemowląt do oglądania, chwytania, ściskania (19,6 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 145 – 23,0 proc. w tej kategorii),
   - 439 lalek (13,7 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 152 – 34,6 proc. w tej kategorii),
   - 388 miękkich, wypchanych (12,1 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 123 – 31,7 proc. w tej kategorii),
   - 191 zabawek konstrukcyjnych i układanek (59 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 5,9 – 30,9 proc. w tej kategorii),
   - 187 zestawów gier (5,8 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 81 – 43,3 proc. w tej kategorii).
4. Kontrolami objęto 469 przedsiębiorców (planowano 337), w tym:
   - 239 sprzedawców hurtowych[1]
   - 43 sklepy wielkopowierzchniowe
   - 187 innych placówek sprzedaży detalicznej,
5. Stwierdzone niezgodności dotyczyły głównie:
   - niezasadnego umieszczenia ostrzeżenia „0-3” – w przypadku 319 zabawek;
   - nieprawidłowo wystawionej deklaracji zgodności – w przypadku 253 zabawek[2];
   - braku danych producenta – w przypadku 241 zabawek;

[1] Do sprzedawców hurtowych zaliczono również producentów i importerów prowadzących sprzedaż hurtową.
[2] Dotyczy zabawek wprowadzonych do obrotu po 20 lipca 2011 r.

- braku ostrzeżeń i instrukcji – w przypadku197 zabawek;
- nieprawidłowo sformułowanego lub wskazania nieistniejącego ryzyka – w przypadku178 zabawek;
- nieprawidłowo sformułowanych ostrzeżeń i instrukcji – w przypadku 177 zabawek.

7. Organoleptycznie zbadano łącznie 956 próbek zabawek, stwierdzając niezgodności w zakresie konstrukcji, wykonania lub użytych materiałów w 44 zabawkach (4,6 proc. zbadanych).

8. W laboratoriach w Lublinie i w Łodzi zbadano łącznie 598 próbek zabawek, z czego w 193 próbkach stwierdzono niezgodności w zakresie konstrukcji, wykonania bądź zastosowanych materiałów (32,3 proc. zbadanych).

   - W Specjalistycznym Laboratorium Badania Zabawek w Lublinie przeprowadzono badania 360 próbek zabawek, stwierdzając niezgodności w zakresie konstrukcji, wykonania i materiałów w 128 próbkach (35,6 proc. zbadanych). Zbadano właściwości mechaniczne, fizyczne i chemiczne zabawek[3]:
     - właściwości mechaniczne i fizyczne – zbadano 293 próbki, w 123 stwierdzono niezgodności (34,2 proc. zbadanych)[4],
     - bezpieczeństwo użytkowania zabawek elektrycznych– zbadano 28 próbek, w 6 stwierdzono niezgodności (1,7 proc. zbadanych)[5],
     - migracja określonych pierwiastków ciężkich – zbadano 22, w 8 stwierdzono niezgodności (2,2 proc. zbadanych)[6],
     - palność – zbadano 12 próbek, w 2 stwierdzono niezgodności (0,6 proc. zbadanych)[7].

     Najczęściej pojawiające się niezgodności polegały na:
     - pojawieniu się małych elementów, co stwarza ryzyko udławienia lub uduszenia,
     - przekroczeniu dopuszczalnego poziomu ciśnienia akustycznego, co stwarza zagrożenie uszkodzenia lub utraty słuchu,
     - pojawieniu się w wyniku badania dostępnego drutu o zaniżonej średnicy przekroju, co stwarza zagrożenie okaleczenia lub zranienia,
     - obecności zadziorów, co stwarza ryzyko okaleczenia lub zranienia.
   - W Specjalistycznym Laboratorium Produktów Włókienniczych i Analizy Instrumentalnej w Łodzi przeprowadzono badania laboratoryjne zabawek pod kątem występowania w nich substancji wpływających negatywnie na układ rozrodczy dzieci, tj. ftalanów oraz benzenu. Łącznie zbadano 238 próbek zabawek, z czego w 65 stwierdzono przekroczenie dozwolonych poziomów substancji (32,8 proc. zbadanych).

     Pod kątem występowania ftalanów zbadano 198 próbek, stwierdzając przekroczenie dopuszczalnego stężenia w 65 zabawkach (głównie w lalkach z miękkimi głowami

[3] Niektóre próby zostały poddane badaniom na więcej niż jedną normę.
[4] PN-EN 71-1
[5] PN-EN 62115
[6] PN-EN 71-3
[7] PN-EN 71-2

i figurkach, a także w zabawkach dla niemowląt do oglądania, chwytania, ściskania, piłkach i zabawkach pociskowych - 32,8 proc. zbadanych).

W zakresie występowania benzenu zbadano 60 próbek zabawek, nie wykrywając go w żadnej ze zbadanych próbek.

9. Działania podjęte w 2013 roku w stosunku do zabawek, które okazały się niezgodne z wymaganiami:
   - w przypadku nieprawidłowości formalnych lub łatwych do usunięcia, wystąpiono do przedsiębiorców o podjęcie dobrowolnych działań 901 razy;
   - wydano 49 decyzji zakazujących dalszego przekazywania zabawki na podstawie art. 40k ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności[8];
   - do UOKiK wpłynęły akta kontroli dot. 142 zabawek z wnioskiem o wszczęcie postępowania administracyjnego; w 2013 r. łącznie wszczęto 131 postępowań dot. zabawek[9];
   - skierowano do organów ścigania 104 zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa poprzez naruszenie przepisów art. 45-47 uosoz.

INFORMACJA Z KONTROLI ZABAWEK PRZEPROWADZONYCH W I KWARTALE 2014 ROKU

1. W I kw. 2014 r. kontrola zabawek została przeprowadzona w 8 województwach: małopolskim, mazowieckim, opolskim, podkarpackim, podlaskim, pomorskim, śląskim i zachodniopomorskim.

   Dodatkowo wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej w Łodzi przeprowadził 9 pozaplanowych kontroli (np. wynikających ze skarg konsumentów lub zleceń Prezesa UOKiK).

2. Łącznie skontrolowano 812 zabawek, stwierdzając różnego rodzaju nieprawidłowości w 295 wyrobach (36,3 proc.), w tym najczęściej pochodzących spoza Unii Europejskiej – 623 (76,7 proc. skontrolowanych) oraz produkcji krajowej – 147 (18,1 proc. skontrolowanych).

   Najczęściej kontrolowano następujące kategorie zabawek:
   - 188 zabawek dla niemowląt do oglądania, chwytania, ściskania (23,2 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 38 – 18,1 proc. w tej kategorii),
   - 129 miękkich, wypchanych (15,9 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 39 – 29,5 proc. w tej kategorii),
   - 103 rozwijające umiejętności (12,7 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 23 – 29,5 proc. w tej kategorii),
   - 101 lalek (12,4 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 50 – 49,5 proc. w tej kategorii),
   - 50 kostiumów, przebrań i masek (6,2 proc. skontrolowanych, w tym zakwestionowano 38 – 76,0 proc. w tej kategorii).

3. Kontrolami objęto 100 przedsiębiorców(planowano 86), w tym:

[8] t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 138, poz. 935, ze zm., dalej: uosoz

[9] Liczba uwzględnia również dane postępowania wszczęte w 2013 r. na podstawie kontroli prowadzonych pod koniec 2012 r.

- 47 sprzedawców hurtowych,
- 13 sklepów wielkopowierzchniowych
- 40 innych placówek sprzedaży detalicznej,

4. Stwierdzone niezgodności dotyczyły głównie:
   - nieprawidłowo wystawionej deklaracji zgodności – w przypadku 105 zabawek,
   - braku danych producenta – w przypadku 82 zabawek,
   - niezasadnego umieszczenia ostrzeżenia „0-3" – w przypadku 61 zabawek,
   - braku danych importera – w przypadku 58 zabawek,
   - nieprawidłowo sformułowanego lub podania nieistniejącego ryzyka – w przypadku 54 zabawek.
5. Organoleptycznie inspektorzy zbadali łącznie 267 próbek zabawek, stwierdzając niezgodności w zakresie konstrukcji, wykonania lub użytych materiałów w 5 zabawkach (1,9 proc. zbadanych).
6. W laboratoriach w Lublinie i Łodzi zbadano łącznie 144 próbki zabawek, z czego w 25 stwierdzono niezgodności w zakresie konstrukcji, wykonania bądź zastosowanych materiałów (17,4 proc. zbadanych).
   - W Specjalistycznym Laboratorium Badania Zabawek w Lublinie przeprowadzono badania 93 próbek zabawek, stwierdzając niezgodności jedynie w zakresie konstrukcji, wykonania i materiałów w 19 próbkach (20,4 proc. zbadanych). Nie stwierdzono niezgodności w trakcie badania pozostałych parametrów (np. palność, czy migracja pierwiastków ciężkich).

     Najczęściej pojawiające się niezgodności polegały na:
     - pojawieniu się małych elementów, co stwarza ryzyko udławienia lub uduszenia,
     - obecności zadziorów, co stwarza ryzyko zranienia lub okaleczenia,
     - zaniżonej grubość folii opakowania, co stwarza ryzyko uduszenia.
   - W Specjalistycznym Laboratorium Produktów Włókienniczych i Analizy Instrumentalnej w Łodzi przeprowadzono badania laboratoryjne zabawek pod kątem występowania ftalanów oraz benzenu. Łącznie zbadano 49 próbek zabawek, z czego w 6 próbkach stwierdzono występowanie niebezpiecznych substancji (12,2 proc. zbadanych).

     Pod kątem występowania ftalanów zbadano 39 próbek, stwierdzając przekroczenie dopuszczalnego stężenia w 6 zabawkach (3 lalki z miękkimi głowami, 2 figurki zwierzątka oraz nos czarownicy - 15,4 proc. zbadanych). W zakresie występowania benzenu zbadano 10 próbek zabawek, nie wykrywając go w żadnej ze zbadanych próbek.
7. Działania podjęte w I kw. 2014 roku w stosunku do zabawek, które okazały się niezgodne z wymaganiami:
   - w przypadku formalnych lub łatwych do usunięcia niezgodności, wystąpiono do przedsiębiorców o podjęcie dobrowolnych działań łącznie 222 razy; przedsiębiorcy podjęli dobrowolne działania w 131 przypadkach (59,0 proc);

- wydano 3 decyzje zakazujące dalszego przekazywania zabawki konsumentom na podstawie art. 40k ust. 1 uosoz;
- do UOKiK wpłynęły akta kontroli dot. 14 zabawek z wnioskiem o wszczęcie postępowania administracyjnego; w I kwartale wszczęto 44 postępowania dot. zabawek[10];
- skierowano do organów ścigania 6 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa poprzez naruszenie przepisów art. 45-47 uosoz.

Wnioski

Można zauważyć utrzymującą się od kilku lat tendencję, że zakwestionowane zabawki stanowią ok. 1/3 kontrolowanych w ciągu danego roku kalendarzowego (odpowiednio w roku 2012 było to 36 proc., w 2013 roku: 35,7 proc, zaś w I kwartale 2014 r. – 36,3 proc.).

Nadal najwięcej problemów przysparza przedsiębiorcom właściwa klasyfikacja wiekowa zabawek. W konsekwencji nanoszą oni niewłaściwe oznakowanie lub wręcz nie umieszczają żadnych ostrzeżeń istotnych dla rodziców kupujących zabawki. Jednak należy podkreślić, że instrukcje i ostrzeżenia nie są trudne do poprawienia i przedsiębiorcy chętnie dostosowują się do zaleceń inspektorów w tym zakresie.

Inną często stwierdzaną nieprawidłowością jest wskazanie konieczności nadzoru osoby dorosłej, na zabawkach, które go nie wymagają. Należy podkreślić, że jest to konieczne jedynie w przypadku zabawek, których użytkowanie może stanowić niebezpieczeństwo, np. zabawki funkcjonalne, do zabawy w wodzie, chemiczne. Takie ostrzeżenie wprowadza w błąd, sugerując występowanie nieistniejących w rzeczywistości zagrożeń.

Najczęściej występującym zagrożeniem, mającym bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo dzieci, jest pojawienie się małych elementów (luźnych lub możliwych do odłączenia). Połknięcie przez dziecko (szczególnie do 3 roku życia) takiego elementu może spowodować poważne konsekwencje, jak udławienie lub uduszenie. Dodatkowo, badania prowadzone co roku w laboratoriach UOKiK wykazują występowanie innych poważnych zagrożeń wpływających negatywnie na zdrowie dzieci, np. przekroczenie dopuszczalnego poziomu ciśnienia akustycznego, stwarzające zagrożenie uszkodzenia lub wręcz utraty słuchu, obecność ostrych krawędzi i zadziorów (ryzyko okaleczenia lub zranienia), czy obecność substancji chemicznych wpływających negatywnie na układ rozrodczy i hormonalny (ftalanów – w 2013 r. w co trzeciej przebadanej pod tym względem próbce wykryto przekroczony dopuszczalny poziom stężenia tych substancji).

Przyczyn występowania tego rodzaju niezgodności może być wiele, jednak za najbardziej prawdopodobną należałoby uznać brak wystarczającej znajomości obowiązujących przepisów. Regularne kontrole Inspekcji Handlowej w zakresie zgodności zabawek z zasadniczymi wymaganiami podnoszą świadomość producentów oraz importerów. Szczególnie właściciele małych sklepów często nie są zorientowani, jakie wymagania powinny spełniać zabawki. Dlatego w trakcie kontroli inspektorzy IH pouczają kontrolowanych przedsiębiorców o zaistniałych zmianach prawnych.

Problematyczne jest także uzyskiwanie przez inspektorów stosownych dokumentów celnych, faktur i deklaracji zgodności od małych przedsiębiorstw.

[10] W tej liczbie znalazły się także wszczęcia na podstawie kontroli przeprowadzonych pod koniec 2013 r.

Opracowanie:
Ewa Domańska
Departament Nadzoru Rynku